

Absurd prawny sięga zenitu: "Konarski" bez starszych klas?

 www.wilnoteka.lt/pl/artykul/absurd-prawny-siega-zenitu-quotkonarskiquot-bez-starszych-klas

Fot. wilnoteka.lt

31 sierpnia, ostatni dzień wakacji dobiega końca, plan pracy w nowym roku szkolnym w zasadzie dopięty na ostatni guzik. Nagle dyrekcja szkoły odbiera telefon z kuratorium oświaty stołecznego samorządu z żądaniem pilnego poinformowania uczniów i rodziców, że 1 września w tej szkole klas 11 i 12 jednak nie będzie. Niestety, nie jest to sytuacja fikcyjna, hipotetyczna, lecz jak najbardziej realna: Miała miejsce dziś po południu w Wilnie, a chodzi o Szkołę Średnią im. Sz. Konarskiego. Inne szkoły, które drogą sądową próbują obronić dotychczasowy status i na mocy decyzji sądu otrzymały pozwolenie na zachowanie klas starszych, otrzymały podobne telefony z "sugestiami" zastosowania się do uchwały samorządu, a nie do decyzji sądu, który wspomnianą uchwałę zawiesił.



Szkoła Średnia im. Sz. Konarskiego jest jedną z dziewięciu wileńskich szkół, które na mocy uchwały stołecznej rady z 29 lipca 2015 r. miały być zreorganizowane w podstawówki. Społeczności reorganizowanych szkół z decyzją władz miasta nie zgadzają się, dlatego sprawiedliwości postanowiły szukać w sądzie. Szkoła im. Sz. Konarskiego zwróciła się do sądu jako pierwsza. Rodzice prosili sąd o zawieszenie decyzji, motywując tym, że jeśli od 1 września 2015 r. w szkole nie będą kompletowane klasy 11-12, na kilka tygodni przed nowym rokiem szkolnym uczniowie będą musieli szukać innej szkoły i będzie to miało negatywny wpływ na przygotowania do matury. 18 sierpnia w sprawie "Konarskiego" nadeszła pisemna odpowiedź z Wileńskiego Okręgowego Sądu Administracyjnego, że do czasu rozpatrzenia sprawy decyzja Rady Samorządu Miasta Wilna z dn. 29 lipca 2015 r. została uchylona. Rozpatrywanie sprawy zostało wyznaczone na 5 października.

Samorząd stołeczny skorzystał z możliwości odwołania się od tej decyzji i sąd wyższej instancji stanął po stronie władz miasta: decyzja Wileńskiego Okręgowego Sądu Administracyjnego została anulowana. Szkołę poinformowano o tym na dzień przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego. "O godz. 16.30 odebrałam telefon ze stołecznego samorządu z żądaniem, by natychmiast zwołać uczniów i rodziców oraz poinformować ich o tym, że klasy 11 i 12 w naszej szkole nie będzie. Odpowiedziałam, że jest to niemożliwe. Nasi uczniowie jutro przyjdą na apel z okazji inauguracji nowego roku szkolnego" - poinformowała Wilnotekę **Krystyna Kratkowska**, wicedyrektor Szkoły Średniej im. Sz. Konarskiego.

Uczniowie klas 11 i 12 nie mieli spokojnego lata: właściwie do połowy sierpnia nie wiedzieli, w jakiej szkole będą się uczyć. Sytuacja wyklarowała się dopiero po decyzji sądu. "Nasi uczniowie cierpliwie czekali na decyzję sądu i nawet ci, którzy najpierw zabrali dokumenty i przenieśli się do innych szkół, potem wrócili. Mamy dwie klasy 11 i dwie klasy 12. Uczniowie chcą zdać maturę w naszej szkole" - powiedziała Krystyna Kratkowska.

W świetle prawa niby wszystko jest w porządku: samorząd wykorzystał istniejące możliwości prawne. Dziwi natomiast pośpiech, z jakim sąd wyższej instancji podjął decyzję przychylną władzom miasta. Natomiast metody działania władz miejskich budzą już nie zdziwienie, lecz - delikatnie mówiąc -

niesmak.

Jak poinformowała Wilnotekę radna **Edyta Tamošiūnaitė**, z samorządowego wydziału oświaty były też telefony do innych szkół, które złożyły skargi w sądzie: "Dyrektorzy zostali poinformowani o sytuacji ze szkołą im. Konarskiego, i że ich szkoły czeka to samo, więc niech się nie wygłupiają i nowy rok szkolny zaczynają zgodnie z uchwałą z 29 lipca". Edyta Tamošiūnaitė uważa, że władze miasta zachowują się w tej sytuacji karygodnie przede wszystkim w stosunku do uczniów. Jak zapewniła, "nie zostawimy tego bez echa. Będą kolejne pozwy".

Na podstawie: Inf.wł.